

Opublikowano: Konstancin-Jeziorna (www.konstancinjeziorna.pl)

Trzy par świętowały małżeńskie jubileusze

2021-08-24



Od lewej: Zofia i Kazimierz Kopytowie, Lucyna i Grzegorz Orlikowie oraz Jolanta i Leszek Klonowscy

Miłość, wierność i uczciwość małżeńską ślubowali w głębokim PRL-u. Byli ze sobą w dobrych i złych momentach życia, a we wtorek (24 sierpnia) spotkali się w Urzędzie Miasta i Gminy Konstancin-Jeziorna, aby wspólnie świętować wyjątkowe jubileusze. Diamentowe gody obchodzili Zofia i Kazimierz Kopytowie, a złote - Lucyna i Grzegorz Orlikowie oraz Jolanta i Leszek Klonowscy.

Małżeństwo z najdłuższym stażem, Zofia i Kazimierz Kopytowie z Konstancina-Jeziorny, sakramentalne „tak” powiedziało sobie 31 grudnia 1960 r. – To była wspólna decyzja, ale jednak mąż bardziej nalegał na ślub jeszcze w starym roku – wspomina z uśmiechem pani Zofia.

Pozostałe dwie pary – Lucyna i Grzegorz Orlikowie z Bielawy oraz Jolanta i Leszek Klonowscy z Czarnowa – wspólną drogę przez życie rozpoczęli dekadę później. Trwa ona już 51 lat.

Wzór dla kolejnych pokoleń

Diamentowych i złotych jubilatów we wtorek (24 sierpnia) w konstancińskim magistracie gościł Kazimierz Jańczuk, burmistrz gminy. Włodarz pogratulował parom wytrwałości i wspólnie przeżytych lat. Podkreślił też, że tak długoletnie małżeństwa powinny być wzorem dla innych, a także przykładem na to, jak codziennie budować szczęśliwe życie. – Przeżyć ze sobą pół wieku, to nie lada wyczyn – podkreślił Kazimierz Jańczuk, przekazując jubilatom wyrazy wdzięczności. – Dziękuję, że mieszkacie w naszej gminie oraz za to, że razem ją budowaliśmy i tworzyliśmy jej dzisiejszy obraz.

Wszystkie jubileuszowe pary otrzymały z rąk burmistrza i Eleonory Woźniak, kierownik Urzędu Stanu Cywilnego, medale „Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie”, listy gratulacyjne, kwiaty i kosze upominkowe. Po krótkiej ceremonii był tradycyjnie czas na rozmowę oraz wspomnienia, którymi jubilaci chętnie się dzielili.

Małżeńskie historie

Przyszli małżonkowie Zofia i Kazimierz Kopytowie chodzili do tej samej szkoły, tam właśnie się poznali. On potem pracował w mirkowskiej fabryce papieru, ona – jako ekspedientka w sklepie. Dochowali się dwóch synów i trojga wnuków. Grzegorz Orlik do Powsinka za swoją przyszłą żoną Lucyną przyjechał ze Skaryszewa. Po ślubie młoda para przeprowadziła się do Bielawy, w której mieszka do dziś. Państwo Orlikowie mają 3 dzieci, 3 wnuków i prawnuka. Równie liczną rodziną – 2 dzieci i 4 wnuczki – mogą się pochwalić Jolanta i Leszek Klonowscy, którzy do Czarnowa przenieśli się z Warszawy. Było to 22 lata temu.

Galeria zdjęć





Adres Źródłowy: <https://www.konstancinjeziorna.pl/index.php/news/trzy-par-swietowaly-malzenskie-jubileusze>